Śmierć policjanta w komendzie w Skierniewicach. Śledczy badają, czy doszło do samobójstwa

data aktualizacji: 2012.12.07 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



49-letni funkcjonariusz wydziału prewencji Komendy Miejskiej Policji w Skierniewicach zginął od strzału z broni służbowej. Wstępne ustalenia wykluczają udział osób trzecich. Prokuratura analizuje, czy było to samobójstwo, czy nieszczęśliwy wypadek. Sprawa rodzi pytania o procedury dostępu do broni i standardy bezpieczeństwa w jednostkach policji.

Śmierć policjanta w komendzie. Śledztwo pod nadzorem prokuratury

W czwartek, 6 grudnia, około godziny 22, w budynku Komendy Miejskiej Policji w Skierniewicach doszło do tragicznego zdarzenia. 49-letni funkcjonariusz wydziału prewencji zginął od strzału z broni służbowej.

– Na tę chwilę możemy wykluczyć udział osób trzecich – poinformowała Joanna Kącka, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi.

Jak zaznacza policja, najbardziej prawdopodobną hipotezą jest samobójstwo, choć śledczy nie wykluczają wypadku. – Badamy wszystkie okoliczności. Postępowanie prowadzone jest pod nadzorem prokuratury – podkreśla rzeczniczka.

Ostatnie godziny służby

Z relacji współpracowników wynika, że nic nie wskazywało na zbliżającą się tragedię. Funkcjonariusz – jak mówią koledzy – był pogodny, żartował. Kilka miesięcy wcześniej został przeniesiony do wydziału prewencji z sekcji dzielnicowych.

– Około godziny 21 pobrał broń od dyżurnego, tłumacząc, że musi ją wyczyścić po wcześniejszym

strzelaniu – mówi Krzysztof Kopania, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Łodzi.

Po zakończeniu zmiany mężczyzna nie wracał do domu. Zaniepokojona żona przyjechała pod komendę i zwróciła się o pomoc do dyżurnego. Ciało policjanta znaleziono w jednym z pomieszczeń służbowych. Miał ranę postrzałową głowy.

– Broń służbowa to pistolet kalibru 9 mm. Pocisk utkwił w ościeżnicy okna, łuska pozostała w komorze – informuje prokurator Kopania.

Na miejscu pracowali technicy kryminalistyki. Zabezpieczono broń, ślady balistyczne i monitoring. Rodzina zmarłego została objęta pomocą psychologiczną.

Procedury i odpowiedzialność

Śledztwo prowadzone jest w kierunku art. 151 kodeksu karnego (doprowadzenie do samobójstwa) oraz art. 155 k.k. (nieumyślne spowodowanie śmierci) – standardowo w przypadku zgonu w okolicznościach niejednoznacznych. Jak podkreślają prawnicy, wykluczenie udziału osób trzecich nie zamyka postępowania. Konieczne jest ustalenie, czy procedury związane z przechowywaniem i wydawaniem broni zostały zachowane.

Zasady użytkowania broni palnej w Policji określa ustawa o Policji oraz akty wykonawcze, w tym rozporządzenia dotyczące szczegółowych warunków przechowywania i ewidencjonowania broni. Broń wydawana jest funkcjonariuszom zgodnie z regulaminem, a jej użycie poza czynnościami służbowymi podlega rygorystycznym zasadom.

Eksperci ds. bezpieczeństwa wskazują, że przypadki użycia broni w jednostce policji – zwłaszcza poza bezpośrednią interwencją – wymagają szczegółowej analizy procedur. – Każde zdarzenie z udziałem broni służbowej uruchamia automatyczną kontrolę wewnętrzną, niezależnie od wstępnych ustaleń – mówi były oficer policji.

Wątek zdrowia psychicznego

Sprawa dotyka także szerszego problemu kondycji psychicznej funkcjonariuszy. Policjanci podlegają okresowym badaniom psychologicznym, jednak – jak wskazują specjaliści – stres zawodowy, ekspozycja na przemoc i presja odpowiedzialności mogą prowadzić do kryzysów.

W ostatnich latach Komenda Główna Policji wdraża programy wsparcia psychologicznego, obejmujące konsultacje i interwencje kryzysowe. – Dostęp do pomocy jest, ale barierą bywa wciąż kultura organizacyjna i obawa przed stygmatyzacją – zauważa psycholog współpracujący ze służbami mundurowymi.

Śledztwo trwa

Kluczowe znaczenie będą miały wyniki sekcji zwłok oraz ekspertyza balistyczna. Prokuratura bada trajektorię pocisku, odległość strzału oraz zabezpieczone ślady biologiczne.

Do czasu zakończenia postępowania śledczy nie przesądzają ostatecznej kwalifikacji zdarzenia.

Tragiczna śmierć funkcjonariusza w miejscu służby stawia pytania nie tylko o indywidualne motywy, lecz także o systemowe mechanizmy wsparcia i nadzoru. Odpowiedzi przyniesie śledztwo.

Źródło:
https://eglos.pl/aktualnosci/item/20044-smierc-policjanta-w-komendzie-w-skierniewicach-sledczy-badaja-czy-doszlo-do-samo

bojstwa